

GŁOS LITWY

Cena numeru 50 fen.

Cena ogłoszeń za wiersz jednoszpaltowy:
 przed tekstem 5 mk.
 za tekstem 2 mk.

WYCHODZI CODZIENNIE, OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcji i Administracji: zauł. Ś-go Ignacego 5, m. 5.

Otwarte g. 10—2.

Wilno, 29 maja 1919 r.

W chwili obecnej Polska staje wobec niebezpieczeństwa wojny z Niemcami. Niebezpieczeństwo to tem jest poważniejsze, iż walczy ona już z Ukrainą i bolszewikami, a wskutek zajęcia części Litwy z Wilnem przez swe wojska uwikłała się i w zatarg z litwinami. Nie dziwimy się tedy, iż polityka i prasa polska gorąco się zajęły sprawą polubownego porozumienia się z Litwą i litwinami.

Niestety, propozycje jakie się czynią litwinom nie mogą ich sobie pozyskać. Koncepcja unji, zaczerpnięta z archiwum polskich pamiątek narodowych i odświeżona a zmodernizowana, zbyt jest obcą tradycji narodowego ruchu litewskiego, zbyt znieuwadżoną w społeczeństwie młodej, ludowej Litwy, by mogła liczyć na przyjęcie jej przez stronę drugą. Jeżeli jej zwolennikom idzie o rzeczywiste porozumienie się z litwinami, winni oni wyrzec się bałamučenja opinii litewskiej kombinacjami unjowemi i zająć się opracowaniem takich planów porozumiewawczych, któreby umożliwiły dyskusję i przyjęcie.

Na litwinów oczywiście krzywią się polacy za powściągliwy niekiedy, najczęściej zaś wrogi ich stosunek względem proponowanej unji. Stosunek ten demagogiczni endecy starają się wyzyskać podburzając masy przeciw „przekupionym przez niemców tarybowcom”. Nie znając i nie rozumiejąc właściwości pracy twórczej ludu litewskiego i jego inteligencji, przypisują zlej woli lub przewrotności to, co tysiącem wczłów jest zespolone z głębią treści tej pracy i odpowiada w zupełności jej żywiołowym tendencjom niepodległościowym.

Z drugiej strony odstraszać musi litwinów chaos pojęć, jaki panuje w prasie polskiej w dziele unji Polski z Litwą. W „Naszym Kraju” naprz. w art. „Wola i karność narodowa” znajdujemy proponowane Litwie „przymierze czyli unję” oraz federację. O ile z litwinami można dyskutować przynajmniej o przymierzu, niema pogo wysuwać hasło unji, która bynajmniej nie jest identyczną z przymierzem. Wysłunięcie tego hasła na czoło zadań musi odstraszać litwinów od wszelkich porozumień, gdyż daje powód do obaw, by w drodze „obojętnej” nie przeszwarzowano niebezpiecznych dla sprawy społeczno-ludowej pułapek unjowych. Dlatego

też przygrywka unjonistów: „Chodź, chodź, kotku biały, i całusa daj” nie pociąga, lecz odstręcza kierownicze a odpowiedzialne sfery społeczeństwa litewskiego.

Kto zna stosunki miejscowe i śledził za działalnością polskiej endecji i kłerykałów w Litwie w ciągu zwłaszcza kilkunastu ostatnich lat, ten musi uznać, że powściągliwość litewska nie jest uporem, lecz wyrazem smutnego doświadczenia. Timeo Danaos et dona ferentes — powtarza nieraz prasa litewska. I ma słusność.

Tylko gruntowne przekształcenie panujących u nas w ciągu lat kilkunastu stosunków może stworzyć grunt do trwałego porozumienia polsko-litewskiego. Tylko wyraźne przyznanie się do winy i podjęcie stanowczej walki z rozuchwaleniem endecji może przekonać stronę drugą o szczerości względem niej zamiarów i dać podstawę do „wielkodusznego zapomnienia uraz”.

Nie należymy do wicherzycieli nacjonalistycznych lub innych, zbyt poważną ponosząc odpowiedzialność za swe słowa i czyny wobec społeczeństwa naszego kraju, wobec jego przyszłości. Nie z obowiązku tylko publicystycznie gromadzenia czytelnikom możliwie najwięcej objawów życia społecznego, lecz z prawdziwą przyjemnością i ulgą zaznaczymy wyraźne wystąpienie „Naszego Kraju” w art. „Wola i karność narodowa”. Jakkolwiek bowiem autor art. pozostaje jeszcze, jakby zahipnotyzowany pod wpływem dawnej niefortunnej idei unji, wymaga on wszakże od polaków litewskich zajęcia względem litwinów innego stanowiska, niż dotychczas je zajmowali.

„Polacy litewscy, powiada autor, muszą liczyć się z litwinami jako z pewną realnie wybitną siłą, której pozbyć się nie można, a usunąć się jej z terytorjum litewskiego nie da. Należy więc z gruntu zmienić stosunek do młodej państwowości litewskiej, młodej kultury litewskiej i wogóle do wszystkich przejawów życia tego narodu i tego państwa, rodzącego się, tak jak i Polska, ze zwycięstwa zasad sprawiedliwości... (tej) nowej siły narodowo-społecznej, nowej formacji o nader ciekawej, żywiołowej strukturze wewnętrznej”.

Oto jedynie słuszna zasada, jedyna droga do porozumienia. Najprzód się poznajmy, potem pokochajmy i dopiero wówczas wiążmy, nie zaś odwrotnie, jaką

to polityką uprawiała i uprawia względem litwinów oficjalna polityka polska, nieraz może wbrew swym planom i chęciom zmuszona kolportować pod hasłem demokracji wsteczne mu tendencje zaborczo-unjowe endeków i obszarników.

O ile sfery skupiające się dookoła „Naszego Kraju” wytrwale a konsekwentnie program swój prac przygotowawczych do porozumienia polsko-litewskiego, oparty na wyłuszczonej w art. „Wola i karność narodowa” zasadach,

będą urzeczywistniały, nie zrażają się przeciwnościami w swem własnym społeczeństwie oraz wahaniami polityki polskiej, będą w nas miały zawsze przyjaznych im sąsiadów. Szczera chęć porozumienia się z litwinami, oparta na poznaniu tendencji rozwojowych kultury i polityki litewskiej, winna zmusić te sfery do wyrzeczenia się koncepcji unjowej. Wówczas... wówczas znajdują one w nas szczerych a pewnych sojuszników.

M. B-ka.

KOMUNIKAT LITEWSKIEGO SZTABU GENERALNEGO.

Z dnia 18 maja.

Front Wilkomierski.

Wojska litewskie i niemieckie posuwają się naprzód. Dziś zajęli cały szereg wsi na linii Kowarsk—Bolniki. Zabrano przytem armatę, 7 kulomiotów, dużo koni, amunicji, broni i 60 jenców.

Front Poniewiecki.

W ciągu dnia dzisiejszego wojska litewskie zajęły następujące wsie: Katiny, Barkojnie, Użukale, Jaryszki, Leoniszki. W okolicach Jaryszek bolszewicy próbowali kontr ataku. Zabrano 7 kulomiotów i dużo patronów. Pod naciskiem naszego wojska bolszewicy uciekają. Biorące

udział w walkach aeroplany litewskie przerwały w kilku miejscach kolej żelazną i atakowały bombami i kulomiotami pociąg na stacji Poniewież. Na wszystkich frontach walki trwają w dalszym ciągu.

W jednej z tych walk zginął śmiercią bohaterską dowódca oddziału pulk. Nastopka.

Wódz Naczelny
General Żukowski.

Z dnia 20 maja.

Waleczne wojska litewskie zajęły m. Poniewież.

Wódz Naczelny
General Żukowski.

KOMUNIKAT POLSKIEGO SZTABU GENERALNEGO.

Z dnia 24 maja.

Front litewsko-białoruski.

Na południo-wschód od Pińska po zaciętej walce wyparto bolszewików z dużymi dla nich stratami za Prypeć.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
Haller, pułkownik.

Z dnia 25 maja.

Front litewsko-białoruski.

Na południo-wschód od Pińska walki trwają dalej, na innych odcinkach frontu

oprócz utarczek patroli i obustronnej działalności wywiadowczej — bez zmiany.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
Haller, pułkownik.

Z dnia 26 maja.

Front litewsko-białoruski.

Na południowym odcinku Pińska pomyslnie dla nas walki z bolszewikami trwają dalej. Oddziały nasze sforsowały po zaciętej walce rzekę Stuchle poniżej Fiedorowa i odrzuciły nieprzyjaciela, zdobywając kulomioty i dużo ręcznej broni. Na innych odcinkach frontu poza utarczkami patroli bez zmian.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
Haller, pułkownik.

Do pracy nad ekonomicznym stanem Litwy.

Znajomość ekonomicznego stanu kraju, jego struktury gospodarczej, bogactw naturalnych i sił wytwórczych ze wszystkich punktów widzenia jest pierwszym i naczelnym zadaniem społeczeństwa i rządu. Pojęcie to w nauce ekonomicznej jest przesądzone, stało się aksjomatem. Polityka społeczna, nawet działal-

ność kulturalna, nie mówiąc już o polityce przemysłowej, finansowej komunikacyjnej i t. d. nie da się określić i sformułować, jeżeli nie uświadomimy sobie, nie poznamy danego terytorjum pod względem ekonomicznym.

Jakie tendencje rozwojowe ma przed sobą kraj? Jaką drogą ma kroczyć jego

dzwiganie się i odrodzenie? Jakiemi bogactwami on rozporządza, co może sprzedać, by niezbędne towary kupić?

A co za tem idzie, jakie tendencje, wysiłki i prace obywateli trzeba zważać że twórcze i współczesne i godne poparcia; a inne znów wymagające bezwzględno zwalczania.

A więc nie tylko przez wzgląd na potrzeby teoretycznego uświadomienia tych zagadnień, lecz i wobec praktycznych, bezpośrednich konsekwencji, odpowiedzieć na nie potrzeba.

Spółczeństwo bardziej szczęśliwe, samodzielne, zorganizowane i samorządne równoległe z organizacjami bezpośredniej pracy gospodarczej miały aparaty wyjaśniające siły ekonomiczne kraju i jego możliwości rozwojowe: to wydziały, lub biura statystyczne w ministerjach, komisje, sprawozdania urzędników państwowych, a co zatem idzie, materiały usystematyzowane, atlasy i wogóle wydawnictwa urzędowe, sprawozdania i roczniki. W większości wypadków z rządem współpracowały organizacje prywatne, zjazdy. Rady Zjazdów, badały sprawę Towarzystwa Naukowe.

Litwa — terytorjum podległe i okopowane, społeczeństwo podbite, nie miała i nie mogła była rozwinąć tej sieci czynników uświadamiających i musiała zadawać się bardzo niedokładnymi cyframi i sprawozdaniami miejscowych administratorów. Przeto sprawa poznania ekonomicznego stanu Litwy i Białejrusi jest w stanie pierwotnym, wymaga jeszcze pracy i badań.

Litwa — to społeczeństwo gnębione polityką najeźdźców i zaborców, to teren będący obiektem eksploatacji imperialistycznej Rosji, od stu z górą lat nie miała właściwych gospodarzy, dbających o jej dobrobyt, nie miała czynników kierowniczych i określających.

Pozbawiona samorządu, zarządzana ustawami wyjątkowymi, gnębiona kulturalnie, pozbawiona Wszechnicy i szkół

wyższych nie mogła była zdobyć się na samodzielną akcję w tym kierunku.

Materiały więc dotyczące ekonomicznego stanu Litwy są chaotyczne, niedostateczne i niewyczerpujące. Tu znajdziemy sprawozdanie drukowane w Rocznikach Zarządów Gubernjalnych, z których korzystały ministerja przy układaniu sprawozdań ogólnych, to są materiały i cyfry Zarządów Kolejowych i marynarki dotyczącej eksportu i importu ładowania i przewozu ładunków oraz sprawozdania komor celnych. Do tej pracy mogą być użyte materiały Towarzystw Asekuracyjnych, Banków i t. d.

Wszystko to są jednak materiały surowe, jeszcze nie usystematyzowane oczekujące badacza i żmudnej pracy ekonomisty.

Istniejące monografie i prace nie wyczerpują sprawy. Jako charakterystyczny szczegół możemy podać, że ostatnie wydanie Mapy Ekonomicznej Rosji wraz z Polską i Litwą, oraz 16 tomów stanowiących dodatek do mapy, miało miejsce w 1900 roku, a więc przed wojną japońską, rewolucją i podpisaniem traktatu handlowego z Niemcami. Prace pisarzy polskich dotyczące Litwy, to lubo monografie historyczne, lubo etniczne.

A jednak stan ekonomiczny kraju trzeba poznać, zbadać jego bilans ekonomiczny, handlowy, przemysłowy i rolniczy.

Mamy więc przed sobą olbrzymią pracę, prawie nietkniętą i materiały rozrzucone obecnie w Wilnie, po miastach gubernjalnych, ministerjach i komisariatach Piotrogradu, Moskwy, i Kaługi. Wiemy, że praca ta w obecnych warunkach jest nader ciężka, lecz jąć się jej trzeba, już chociażby w imię pogłębienia, świadomości ogólnej obywatelskiej i krajowej.

Tylko po takiej pracy będziemy mogli w dostatecznym stopniu zdać sobie sprawę z obowiązków, jakie leżą na nas względem kraju i rozstrzygnąć

kwestję, jakimi środkami i sposoby dźwignąć się i powstać z ruiny.

Do pracy tej winni być powołani wszyscy znawcy kwestji sine ira et studio na przekonania i przynależność do tej lub innej szkoły ekonomicznej. Sprawa jest w takim stanie, że tylko wyteżona energia świadomie umiejająca ująć całokształt zagadnienia może liczyć na powodzenie.

Tu więc będzie potrzebna współpraca wszystkich czynników twórczych całego społeczeństwa zamieszkałego w kraju, a w pierwszym szeregu obudzonego z letargu ludu, jego warstw pracujących i wytwarzających i jego organizacji zawodowych.

Feliks K—ki.

Z Sejmu warszawskiego.

Z powodu mowy prezydenta ministrów 22 b. m. w sejmie warszawskim w imieniu stronictw sejmowych wypowiedziano kilka mów, z których podajemy parę ustępów dotyczących sprawy Wilna.

Pos. Rataj w im. stronictwa ludowego zwrócił uwagę przedewszystkim na sprawę plebiscytu w Warmji i na Mazurach, gdyż plebiscyt, sam w sobie słuszny, może jednak być w sposób bezduszny i niewłaściwy przeprowadzony, bo ludność tam jeszcze dziś pozostaje pod terrorem żandarma pruskiego i spokrewnionego mu duchem pruskiego nauczyciela. Musimy żądać, aby głosowanie odbyło się dopiero w jakiś czas po usunięciu pięści pruskiej.

Przechodząc do sprawy Wilna, poseł uczynił pewną bardzo znamieną uwagę.

Zdobycie Wilna całkowicie należy zapisać na dobro Naczelnego Wodza bo w tym wypadku nie tylko nie miał poparcia, ale musiał zwalczać kłody rzucane Mu pod nogi świadomie czy nieświadomie przez niektórych ludzi i niektóre partje. Zdobycie Wilna przyszło w ostatniej chwili bo gdyby odwiekło się choćby o kilka tygodni, kto wie czy nie musielibyśmy zdobywać Wilna na Litwinach, albo całkiem go się wyrzec. Wiedzą o tem nawet ci, którzy udają że nie wiedzą. Zdobycie Wilna daje w nasze ręce inicjatywę do prowadzenia polityki naprawdy polskiej.

Poseł Dąbski (piastowiec) naocnie podobno się przekonał, że oczekiwania jego co do polskości Wilna i innych po-

wiatów były zupełnie słuszne a nawet zostały przewyższone. Wilno jest tak samo polskie jak Warszawa i Kraków. Jest teraz gorącym zwolennikiem plebiscytu na Litwie, bo sądzi że będzie on pomnożycielem polskości w tym kraju i przewyższy realnymi wynikami oczekiwania tych kolegów, którzy życzą sobie organicznego wcielenia tylko tych ziem, które są rzeczywiście polskie. Więcej samopoświęcenia i bezinteresowności nikt od Polski żądać nie może.

Do czasu plebiscytu ta sprawa wschodnia powinna być w zawieszaniu, nie należy preparować narazie sztucznie żadnej państwowości. Przedewszystkiem administracja polska tam nie powinna cokolwiek zgóry rozstrzygać (głos: Otóż to). Rozumiem, że niektórym może spieszno do mandatów do sejmu wileńskiego, zwłaszcza tym dla których zamknięte są mandaty do Sejmu warszawskiego (Brawo na prawicy), ale należy na tę niedaleką chwilę poczekać. Przemawiając w imieniu socjalistów. pos. Niedziałkowski wytknął niektóre ujemne strony administracji polskiej w Litwie. Wiadomo, że jest Polska intendentura, ale na froncie pracy jej nie widać. Żołnierze chodzą z dziurami i w latanych mundurach. Mimo to oczy wszystkich są zwrócone ku Warszawie, a Białorusini w swoim języku śpiewają: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Kolejarze, których postawa w znacznym stopniu rozstrzygnęła o zwycięstwie pod Wilnem nie otrzymali dotąd ani feniga pensji. Najgorszą jest jednak działalność żandarmów. Nie wiadomo komu oni

Biuletynu Stacji Meteorologicznej „Naszego Kraju“.

7-go MAJA.

Barometr na poziomie... 3 maja...
Stan nieba...

„Wierzmy niezłomnie, że Rząd Rzeczypospolitej, w wykonaniu uchwał Sejmu, powziętych już w sprawie ziem wschodnich, poczyni wszystko od Niego zależne, by ziem tych nasze zwycięskie hufce jak najrychlej zrzuciły pęta niewoli, wypierając poza słupy graniczne z 1771 roku barbarzyńskiego najeźdźcę.“

„Imieniem ludności polskiej, którą reprezentujemy, wyrażamy niezłomną jej wolę, by ziemię przez nią zamieszkałą, a obcą przemocy oderwaną, w granicach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej do Niej wrócić.“

Temperatura powietrza...

„Sprawa ukonstytuowania się państwowego b. Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz stosunku jego do ziem Rzeczypospolitej została postawiona przez sukcesy zwycięskiego oręza polskiego na porządek dzienny i z tego porządku zejść nie może, nim nie ulegnie ostatecznemu rozwiązaniu.“

Kierunek i siła wiatru...

„Z wszystkich możliwych wyjść jakie są przed Litwą, stosunek federacji z Polską jest dla Litwy najlepszym. Każde inne rozstrzygnięcie sprawy oddaje maleńki kraink w ręce potężnych sąsiadów.“

„I z chwilą, gdy na Litwie wpływy niemieckie w obecnej swej formie ustają, z chwilą gdy naród sam będzie powołany do stanowienia o swych losach, okaże się, że program federacji siłą rzeczy wysunie się na porządek dzienny, jako najbardziej naturalne, najkorzystniejsze rozstrzygnięcie sprawy litewskiej.“

9-go MAJA.

Stan nieba „tertium non datur“.

Kierunek i siła wiatru...

„Właśnie porozumienie z Polską, a więc droga nie walki zbrojnej, lecz sztuki dyplomatycznej stoi dziś przed rządem kowieńskim. Akcja zaś dyplomatyczna wymaga jednolite wytkniętego celu i planu działania.“

„A doniojszego jeszcze w dziejach młodej państwowości litewskiej nie było.“

„Od pomyślnego rozwiązania tego zagadnienia zależy przyszłość nie tylko Litwy wogóle, ale i przyszłość możliwości rozwojowych narodu litewskiego.“

„Litwini muszą dziś wybierać — a decyzja musi być powzięta w najbliższym czasie“.

Albo z Polską — lub przeciw niej.

„Tertium non datur.“

Temperatura powietrza...

„Jest nad czem się zastanawiać. Odpowiedzialność, którą rząd tarybowy ma dziś w ręku — niesłychana.“

Sądzymy, że zrozumie on doniosłość konieczności dziejowej — i stanie na gruncie unji z Polską. Innej dlań drogi niema. Korzystać trzeba z tej chwili — kiedy wyciągnięta dłoń polska czeka braterskiego uściskania dla wspólnego związania losów na świetną przyszłość.

Dzisiaj — albo nigdy“.

10-go MAJA.

Stan nieba...

„Wielka i twórcza koncepcja związku ludów pozwalała przypuszczać, że sprawy polityczne będą na przyszłość decydowane z punktu widzenia sprawiedliwości, a nie przemocy i ucisku silniejszego nad słabszym“.

Kierunek i siła wiatru...

„Polityka niemiecka uległa natychmiastowej zmianie. Zaczęto popierać budzącą się do życia państwowość litewską, zwracając ją przeciw Polsce. Znalaziono polityków, którzy zgodzili się na takie stanowisko, — którzy za pieniądze niemieckie zaczęli tworzyć wojsko i administrację kraju“.

„Niedoświadczeni politycy litewscy ulegli pokusom własnej państwowości, obietnicom posiadania Wilna — szerokie horyzonty oślnęły im oczy“.

„Ale w miarę mijania czasu powinno przyjść otrzeźwienie, zrozumienie, że wiązanie się z bankrutami jest rzeczą ryzykowną. Politycy litewscy muszą zestawić obietnice niemieckie z tem, co im daje odradzająca się Polska. Muszą albo stać się powolnym narzędziem imperjalizmu niemieckiego, albo też zgodzić się na ten stosunek federacji państwowej, jaki im proponuje Polska“.

Temperatura powietrza...

Z powodu zajęcia Wilna.

„Wilno w rękach polskich. Nie chodzi nam na tym miejscu o wielki sukces oręza polskiego, nie chodzi o to, że Wilno nawskroś miasto polskie, tak zasłużone w dziejach polskiej myśli i kultury znów jest z Polską związane.“

Chodzi o coś większego. Zajęcie Wilna jest momentem przełomowym w historii polskiej.

Dzisiaj sprawa stosunku Polski do Litwy z dziedziny rozważań teoretycznych przechodzi w dziedzinę polityki realnej. Musimy wysunąć jasną i prostą linię naszej polityki na wschodzie.“

„Na żywiol polski na Litwie spada ogromne, historyczne zadanie, od należytego zrozumienia którego i wykonania

podlegają. Zachowują się oni niesłychanie brutalnie, a w dodatku żandarm w Grodnie, który tak brutalnie zachował się przy rewizji pakunków, nie umie mówić po polsku. Jest to podobno urzędnik z policji niemieckiej, który tam pozostał.

P. Daszyński: Pracują, żeby był plebiscyt na naszą korzyść! Gdzie jest Rząd.

P. Niedziałkowski: Wyżsi oficerowie mówili do mnie, zabierzcie stąd żandarmów, albo poddajcie ich czynnikom sądowym.

P. Daszyński: Do Poznania z nimi, nie wiadomo co z tą bandą zrobić.

P. Niedziałkowski: Ktoś podobno proponował Szejdemanowi, aby postarał się o okupację Mazurów przez żandarmów polskich, będzie pewny plebiscytu. Trzeba przerwać tę orgię rewizji i aresztowań, która wcale nie sięga bolszewików. W Lidzie skonfiskowano szereg bardzo cennych druków, które niejaki pan Jeleński urzędnik państwowy wiozł dla Sejmu Ustawodawczego, a które wachmistrz w Lidzie skonfiskował

mówiąc, że je bezpiecznie wysłał do Warszawy. Dotychczas jednak nie nadeszły.

W końcu swego przemówienia poseł zwrócił uwagę na Kowno.

Do Wilna zbliża się zwolna ale nieugięte wojsko litewsko-niemieckie, komenderowane przez oficerów pruskich a tylko formalnie podlegające tarybie i jej rządowi. Ten rząd robi to, co wiele kół polskich przed miesiącem: Odrzuca plebiscyt, a pragnie rozszygnięcia, przez ugodę zawartą nie w Warszawie czy Wilnie, lecz w Paryżu. Ostatni dziś czas, by im przeciwstawić hasło samostanowienia miejscowej ludności. Budować dziś Polskę dawnym sposobem nie wolno choćby się miało większość za sobą.

Ks. Bliźniński ze zjednoczenia ludowego w sprawie plebiscytu wyraził swą zgodę nań, ale plebiscyt, zdaniem jego, zbyt długi jest w częściach naszych prowincji, które są bezspornie polskie. Nowa unja pomiędzy Litwą i Polską jest konieczna.

przykrych rozzdźwiękach z Polakami. Powinnością naszą jest gościnność, czem zawsze odznaczał się naród czeski. Paderewski jest nie tylko gościem Massaryka, lecz jest gościem Pragi i całego narodu czeskiego.

Petlura nie przeszedł na stronę bolszewików.

LYON, 25. 5. (PAT). Radjotelegram stacji warszawskiej. Ukraińskie Biuro Prasowe otrzymało wiadomość ze Stanisławowa, że wszystkie wersje, dotyczące się rzekomego przejścia Petlury na stronę bolszewików oraz najazdu bolszewickiego na Galicję są zmyślone.

Badanie kontrpropozycji niemieckich.

BERLIN, 25. 5. (WBK). „Vossische Zeitung“ donosi: Reuter podaje z Paryża, iż można przyjąć, że koalicja będzie potrzebowała tygodnia czasu, ażeby dokładnie rozważyć kontrpropozycje niemieckie, następnie Niemcy dostaną trzy — cztery dni do namysłu. W każdym bądź razie traktat musi być podpisany do 10 czerwca.

Traktat dla Austrii Niemieckiej.

BERLIN, 25. 5. (WBK). „Vossische Zeitung“ donosi z Wersalu: Niemiecko-austriacki delegaci otrzymują za kilka dni traktat pokojowy.

Mobilizacja sił niemieckich przeciw polakom.

BERLIN, 25. 5. (KP). Telegrafen Company donosi z Berlina:

Niemcy na Górnym Śląsku uchwalili rezolucję, domagając się od ministra obrony krajowej zmobilizowania kilku roczników, celem obrony granic Marchii wschodniej. Rezolucja domaga się ażeby dowództwo nad armją powierzyć Hindenburgowi.

Konferencja pokojowa o Litwie.

Pisma angielskie („Times“, „Dayly News“ i in.) podają oficjalne oświadczenie w sprawie podanych Niemcom warunków pokojowych. Niektóre z tych warunków nie zupełnie odpowiadają punktom podanym przez prasę niemiecką. Tak naprz. w sprawie granic Małej Litwy, nie jest powiedzianem, że granice tę ma stanowić Niemen, lecz

że ma być ona w okolicach „Memla“. Na mapie dodatkowej granica ta idzie wzdłuż lewego brzegu Niemna, dosyć daleko od niego.

Prasa niemiecka mówi o „nowej granicy“ między Litwą a Prusami Wschodnimi, „Times“ jednak wyraźnie podkreśla, że obszary Prus wschodnich zamieszkałe przez litwinów protestantów, bez żadnych formalności poddają się do rozporządzenia państw koalicyjnych — na korzyść przyszłego Państwa Litewskiego.

Sprawa litewska.

LONDYN, 26. 5. (KP). Litewski pełnomocnik w Londynie Wincenty Czapiński oświadczył współpracownikowi „Times-u“, że Litwa zaproponowała przed niedawnym czasem rządowi warszawskiemu konwencję wojskową, celem wspólnej akcji przeciw bolszewikom.

Porozumienie między Litwą a Polską możliwym będzie wtedy, jeśli Polska uzna niepodległość państwa litewskiego.

KŁAJPEDA, 16. 5. Dtsch. Tgz.

Na wodach Kłajpedy krąży od pewnego czasu flota angielska. Zjawienie się jej wywołało wśród obywateli Kłajpedy wielkie podniecenie, ponieważ zachodzi obawa, że jej przeznaczeniem jest zajęcie Kłajpedy w dniach najbliższych.

O zdobyczu wojenną.

Zarząd cywilny ziem wschodnich przy naczelnym dowództwie wojsk polskich prostuje wiadomość, podaną przez niektóre pisma, jakoby zdobyczu wojenną wojsk polskich na wschodzie (broń, amunicję etc.) rząd polski i władze wojskowe polskie zmuszone były odkupywać od rządu b. W. Ks. Litewskiego.

Wiadomość ta jest w całej swej rozciągłości nieprawdziwa.

Zdobyczu wojenna (broń, amunicja oraz inne materiały wojskowe) wojska polskiego jest własnością tegoż wojska i dlatego też nie potrzebuje ono ani odkupywać jej, ani za nią płacić rządowi ziem wschodnich.

Oświadczenie Pichona.

PARYŻ, 26. 5. (ZBP). Na zwrócone pytanie socjalistów francuskich w parlamencie minister Pichon oświadczył, że ententa bynajmniej nie miała zamiaru stawić ultimatum Niemcom, podając im

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Urzędowe zaprzeczenie.

MOSKWA, 25. 5. (PAT.) Radjotel. stacji warsz. Ze źródeł sowieckich. Depesza iskrowa z Lyonu rozpowszechnia wiadomość nieprawdziwą, jakoby wojska białej gwardji zajęły Rygę i Dźwińsk. Jest to czyjś wymysł. Miasta te są bardzo dobrze obwarowane i zaopatrzone w żywność oraz znajdują się w dość znacznej odległości od frontu.

Zaburzenia bolszewickie w Czechach.

KRAKÓW, 25. 5. (KP). Demonstracje miały nie tylko charakter głódowy i antyżydowski lecz także charakter komunistyczny. Wrzenie bolszewickie dawno już było w Czechach, w czwartek wyładowało się ono na ulicach Pragi.

Demonstrowano przeciw Masarykowi i rządowi. Na ulicach pojawiły się nawet barykady. Agitatorzy bolszewicy wyzyskali niezadowolenie mas i popychali je do rabunków, chcąc następnie zamieszanie wyzyskać dla swoich celów.

Do przywrócenia porządku władze użyły wyłącznie legionistów, przybyłych z Włoch, gdyż nie ufaly miejscowym pułkom. W czwartek Praga robiła wrzenie miasta, objętego rewolucją.

PRAGA, 25. 5. (KP). Zaburzenia których widownią była w czwartek Praga, przeniosły się do większych miast prowincji. Były rozruchy w Przerwie, Bernie, Morawskim i w in. Władze wszędzie celem porządku używały wojska.

Wyczekiwanie Paderewskiego.

PRAGA, 25. 5. „Narodni Listy“ piszą, że Czesi do przyjazdu Paderewskiego przywiązują wielką wagę. Należy pamiętać — twierdzą „Nar. Listy“ — że w interesie naszym jak i w interesie unormowanych stosunków z Polakami leży by rokowania jakie prowadzić będą obaj mężowie stanu Massaryk i Paderewski w Hradczynie uwięzione były powodzeniem. W chwili gdy Paderewski gości w Pradze trzeba zapomnieć o

zależy los nie tylko Polski, lecz i całej Wschodniej Europy.

13-go MAJA.

Stan nieba . . . chmurzy się . . .

Odradzająca się Polska odbierająca zagarnięte przed wiekami najazdem krzyżackim ziemie na wschodzie; a wewnątrz państwa chaos, walka partji między sobą.

Temperatura powietrza. . .

„I uczucie hańby i wstydu, poniżenia i upokorzenia — tym boleśniejszego, że przyszło po okresie zawrotnych marzeń o wielkości.

Jest to nauka — jak nie można opierać się li tylko na sile fizycznej i pokładać całą ufność w pięści z pominięciem poleudek moralnych, poczucia sprawiedliwości i zrozumienia psychologii innych ludów“.

Kierunek i siła wiatru. . .

Mimo stuletniego ucisku nie zerwała Litwa z Polską, gdyż na słusznej podstawie unji z nią była związana.

Psychologia Litwinów dzisiejszych w znacznej mierze przez szkłę rosyjską i pruską jest urobiona.

Dlatego tak trudno dojsz z nimi do porozumienia, jeżeli w naszym działaniu z tych samych pobudek czerpiemy.

Porzucić mamy obce naleciałości, pochodzące od zaborców — a prowadzić znów do odnowienia polityki braterstwa w wolności, która tryumfy święciła niegdyś w naszych dziejach — i która nam teraz nadal gwiazdą przewodnią być powinna“.

16-go MAJA.

Stan nieba. . .

„To też na podległym sobie obszarze Litwy etnograficznej starają się jak można dać odczuć swoją władzę, choćby w drobnostkach“.

Siła wiatru. . .

„Tak np. kazano niedawno przemalować wszystkie szyldy w Kownie na litewskie w ciągu 24 godz., a gdy który z polaków tego nie uczyni — co było wprost niemożliwością ze względów technicznych — ska ywano go na wysokie grzywny.

Są to drobnostki w gruncie rzeczy, ale charakteryzujące dostatecznie nastroje „demokratycznego“ gabinetu p. Szezwicza“.

Kierunek wiatru. . .

„Od naszego postępowania zależy w znacznej mierze, czy lud litewski pogłębi swe sympatje ku nam, i czy tą drogą dojdziemy do korzystnego zarówno dla stron obu porozumienia.

Jeżeli poprowadzimy szczerze wolnościową, demokratyczną polityką — która by ludności w zajętych obszarach Litwy dała pełnię pożądanego dobrobytu — to lud litewski przyjdzie na naszą stronę, zmusi swych polityków do szukania porozumienia z nami.

Tu leży jądro rozwiązania kwestji litewskiej.

27-go MAJA.

Barometr na poziomie: „Wola i kar- ność narodowa“

Stan nieba. . .

„Zasadniczym motywem postępowania, obowiązującą dyrektywą dla wszystkich winna się stać konieczność współdziałania z zamierzeniami Państwa Polskiego.

Tyczy się to zarówno litwinów, którzy wreszcie powinni dojść już do przekonania o wielorakich korzyściach, płynących dla Litwy ze sprzęgnięcia swego losu z Polską“.

Temperatura powietrza. . .

„Naczelnik Państwa i Zwierzchni Wódz, Sejm, Rząd i większość zorganizowanej opinii publicznej, orientującej się w koniunkturach politycznych Europy, wypowiedziały się tedy z całkowicie jednolitą zgodą, iż polityka polska w stosunku do Litwy opierać się ma na uznaniu niepodległości litewskiej i na da-

zeniu do zawarcia przymierza czyli unji“.

„Polityka Piłsudskiego w sprawie Litwy została tedy uznana przez cały naród Polski, przez wszystkie jego ciała reprezentowane, za oficjalną i jedyną linię polityczną polską w sprawie litewsko-białoruskiej“.

Kierunek wiatru.

Należy więc z gruntu zmienić stosunek do młodej państwowości litewskiej, młodej kultury litewskiej i wogóle do wszystkich przejawów życia tego narodu i tego państwa, rodzącego się, tak jak i Polska, ze zwycięstwa zasad sprawiedliwości“.

Siła wiatru.

„Dość już na Litwie terroru krótkowzrocznych demagogów, którzy w swem partyjnym, zaślepieniu przekonywali ludność, że gromiącymi broszurkami pogardliwymi zdolają zdusić występującą na widownię dziejową nową siłę narodowo-społeczną, nową formację o nader ciekawej, żywiolowej strukturze wewnętrznej. Należy jaknajostrej zwalczać i potępiać objawy separatycznej polityki polaków „wilenskich“ w oderwaniu od ogólnopolskiej polityki w sprawie Litwy“.

Aleksander.

znane warunki pokojowe, niektóre wszakże punkty Niemcy muszą bezwarunkowo podpisać.

— Z innych źródeł podają, że ententa zgadza się na pertraktację z Niemcami w sprawie warunków pokojowych.

Wiadomości z Kraju.

Kowno.

Minister aprowizacji St. Kairys ukarał w drodze administracyjnej następnego spekulanta:

L. Szejnuka, z Libawy 2000 złotych (marek) za sprzedaż śledzi bez powiadomienia o cenie ich Ministerjum Aprowizacji, jak to był przyrzekł uczynić pismem 16 b. m.

S. Kupersztok, mieszk. Kowna, ul. Liamańska № 21 — 2000 złotych za wzięcie udziału w sprzedaży śledzi w celu łatwego zarobku.

J. Lubowicz, mieszk. Kowna, ul. W. Wileńska № 13 — 5000 złotych i miesiąc aresztu za sprzedaż śledzi po cenie znacznie podwyższonej i za odmowę wskazania komu i po jakiej cenie śledzie były sprzedane.

Percikowicz, mieszk. Kowna, ul. Wileńska № 13 — 5000 złot. i miesiąc aresztu za sprzedaż śledzi po cenie znacznie podwyższonej.

Ministerjum Aprowizacji przytem podaje do wiadomości szerokiego społeczeństwa, że będą pociągani do odpowiedzialności i karani bez wyjątku wszyscy ci, co będą sprzedawali towary po cenie wyższej niż wyznaczono przez władzę rządową, lub ci, co korzystając z ciężkiego czasu, będą spekulowali produktami żywnościowymi, pokarmem, bydłem i t. d.

Dom Kościuszki.

(KBP). Mercycowczynna w powiecie prużańskim ucierpiała dużo podczas walk. Dom, w którym mieszkał Kościuszko, ocalał.

Listy do Redakcji.

Szanowny Redaktorze!

Jestem biedny człowiek, mam kłopot z przeżyciem. Mam fach, ale co masz dzisiaj z fachem?

Oto Komisarz powiatu Wileńskiego p. Borowski ogłosił, że obywatele, za pomocą których broń wykryta zostanie, będą wynagrodzeni produktami żywnościowymi.

Żywność jest mi bardzo potrzebna, a wskazać kogokolwiek też łatwo, niech sobie trzęsą, a może i znajdą nie tu to owie jakie pubacze, ot i miałbym żywność. Ale chociaż p. komisarz awansu nazywa wskaziciela obywatelem, jakos mi niewyrażnie ta propozycja wygląda.

Redakcja „Głosu Litwy” inaczej niż inne na sprawy niektóre się zapatruje. Możeby się wypowiedziała, czy krok taki z mojej strony nie zepsuł by mojej dobrej sławy

Z szacunkiem N. Wabalski.

Wilno, 22 maja 1919 r.

Od Redakcji. Spójrz smem sprawiedliwego, obywatelu! Jak spórz na tę sprawę za parę miesięcy, nie wiemy; dziś wszakże prasa miejscowa pochwali was tylko za czyn patriotyczny, zaś ze zdaniem „Głosu Litwy” któż będzie się liczył!

KRONIKA.

— Zaniechali. Od pewnego czasu obwieszczenia urzędowe zaczynają się zjawiać na rogach ulic już tylko w jednym języku — polskim.

Równouprawnienie języków, o którym się wiele mówiło, pisano w pierw-

wszych dniach maja, przy końcu miesiąca snadź już „wyszło z mody”.

— **Gimnazjum białoruskie.** Podana przez nas wiadomość o subsydlum władz polskich uzupełniamy, opierając się na źródłach najzupełniej wiarygodnych, iż gimnazjum białoruskie zwróciło się do władz z prośbą o subsydlum dla tych klas, w których nauka odbywa się w jęz. białoruskim i uczą się dzieci z przytułków, nie mogące opłacać swej nauki.

— **Sprawy żywnościowe.** Dla podziału między ludność i instytucje społeczne (kuchnie ludowe, dobroczynność i t. d.) miasto musi sprowadzać artykułów żywnościowych za 10.000.000 rb. co dwa miesiące.

— Przy doskonale funkcjonującym aparacie rozdzielczym w ciągu dwóch miesięcy miasto zdoła zrobić najwięcej 4 obroty, t. j. wysprzedaje i nowe zakupy, a więc na jeden zakup produktów kontyngensowych potrzeba 2.500.000 rb. Ponadto niezbędne są zakupy i innych artykułów mianowicie — mięsa, zboża, kaszy, jaj, mleka i t. d.

Wobec tego Magistrat m. Wilna zwrócił się do Generalnego Komisarza z prośbą wyjednać kredyt na cele aprowizacji w wysokości 3.000.000 rb.

— **Miejskie Biuro statystyczne.** Przy wileńskim Magistracie zaczęło funkcjonować centralne Biuro statystyczne, które otrzyma połączenie z siecią telefoniczną.

— **Z prasy białoruskiej.** Podobno w przedkim czasie ukaże się w Wilnie ilustrowany dwutygodnik białoruski p. t. „Bielaruskaje życie”.

— **Szpital dziecięcy.** Magistrat m. Wilna na skutek wniosku miejskiego Wydziału Sanitarnego zwrócił się do Komisarza m. Wilna z prośbą przekazania miastu posiadłości rządowej, położonej na Antokolu przy ul. Sióstr Miłosierdzia, gdzie przed wojną był szpitalik dla dzieci, celem urządzenia tam szpitalu dla dzieci tuberkulicznych.

Ponieważ dotychczas większość ochron znajduje się w centrum miasta, bardzo często w lokalach niezbyt higienicznych, taki stan rzeczy wpływa nader ujemnie na stan fizyczny dzieci zdrowych, a tem bardziej nie może wywierać dodatniego wpływu na dzieci chorych.

Pomieniony zaś lokal, jako znajdujący się na przedmieściu, skanalizowany, posiadający wodociąg i instalację elektryczną i sąsiadujący z lasami Antokolskimi, najzupełniej odpowiada wymaganiom szpitalika dla dzieci tuberkulicznych.

— **Z życia białoruskiego.** Dn. 25 maja odbyło się w Wilnie zgromadzenie białorusinów, które uchwaliło rezucje następujące: 1) o niepodległości i niepodzielności Białorusi, 2) o tworzeniu narodowej armii białoruskiej, 3) o niezwłocznym uwolnieniu aresztowanych bez powodów białorusinów, 4) o niewydalaniu z posad białorusinów nieposiadających jęz. polskiego, 5) o organizowaniu szkół białoruskich i teatru, 6) o rozwoju kooperatyw i in.

Zgromadzenie dokonało wyborów Białoruskiego Komitetu Narodowego, w skład którego weszli przedstawiciele urzędników poczty, kolejowców, nauczycieli, wojskowych, katolickiego i prawosławnego duchowieństwa i in.

— **Centrala kooperatyw.** Dn. 27 bm. odbyło się zebranie delegatów kooperatyw spożywczych. Po wysłuchaniu sprawozdania tymczasowego zarządu Centrali, oraz informacji o nowych zarządzeniach Wydziału Żywnościowego Zarządu Miejskiego, omawiano sprawę kierownictwa Centrali; po pewnej dyskusji na miejsce ustępującego zarządu uchwalono wybrać jednego Członka Zarządu — Dyrektora Centrali, oraz Radę Nadzorczą z 5 osób; przyczem większość głosów została wybrani: na Dyrektora Centrali p. A. Szklennik, a do Rady Nadzorczej: pp. F. Koch, A. Skarżynski, P. Andrejew, Ks. N. Dyakowski, M. Malik i na kandydata J. Januszewski.

Zarządzenia władzy.

ROZPORZĄDZENIE Nr. 14.

Komisarza Generalnego Cywilnego Ziem Wschodnich.

W sprawie tajnego pędzenia i sprzedazy napojów wysokokowych.

1.

Zakazuje się pędzenie wódki, piwa oraz innych napojów wysokokowych.

2.

Zakazuje się tajnego przechowywania, tajnego przewozu, przenoszenia, sprzedazy i wyszynku wódki, piwa oraz innych napojów wysokokowych.

3.

Właściciel, rządca i stróż domów oraz nieruchomości ziemskich, którzy powezną uzasadnione podejrzenie, że w obrębie zarządzanej lub znajdującej się pod ich opieką nieruchomości odbywa się tajne pędzenie, przechowywanie, lub wyszynk wódki, piwa oraz innych napojów wysokokowych, obowiązani są niezwłocznie zawiadomić o tem właściwe władze administracyjne.

4.

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia, niezależnie od odpowiedzialności sądowej przewidzianej w kodeksie karnym, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 10 000 rb. i aresztu do 3 miesięcy.

Napoje wysokokowe i aparaty do tajnego ich pędzenia będą konfiskowane.

5.

Rygory przewidziane w 2—4 nie stosują się do zapasów napojów wysokokowych, przechowywanych w sklepach i zakładach restauracyjnych, oraz znajdujących się w posiadaniu osób prywatnych w celu spożycia osobistego, o ile do dnia 10 czerwca 1919 r. będą zameldowane właściwej władzy.

6.

Rozporządzenie niniejsze z dniem ogłoszenia obowiązuje na całym obszarze, podległym władzy Komisarjatu Ziem Wschodnich.

Generalny Komisarz Cywilny
Osmołowski.

ROZPORZĄDZENIE Nr. 15. O wyborach do Tymczasowej Rady Miejskiej w m. Wilnie.

Na podstawie artykułu 2-go dekretu o Organizacji Zarządu Cywilnego na obszarach wschodnich, zajętych przez Wojsko Polskie, ustanawiam ordynację wyborczą do Tymczasowej Rady Miejskiej na zasadach następujących:

Art. 1.

W skład Tymczasowej Rady Miejskiej wchodzi 50 ciu radnych. Dla uzupełnienia liczby radnych w razie ich śmierci oraz w razie złożenia lub utracenia przez nich mandatów, na ich miejsce wstępują kolejni kandydaci z tej samej listy kandydatów.

POLIKLINIKA i SZPITAL Litewskiego Stowarzyszenia Wileńska, 28.

Pomocy Sanitarnej
W POLIKLINICE przychodzących chorych przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiecych i chirurgiczn., oczu, gardła, uszu, nosa, zębów, od 9—2 p.p. i od 4—7 wiecz. W szpitalu wydział wewnętrzny, chirurgiczny i położniczy. Robione są wszystkie operacje.

Polsko-Litewskie

Handlowo-Przemysłowe T-stwo

„UNJA”

Sp. z o. odp.

Otworzyło główny Oddział na Litwie
w WILNIE, Jagiellońska 3.

Kupno i sprzedaż towarów

Przedstawicielstwa.

Finansowanie i Organizacja przedsiębiorstw.